

Marian Filipiak [red.], *Subkultury młodzieżowe wczoraj i dziś*, Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza, Tyczyn 2001, ss. 303.

Jednym z najciekawszych zjawisk współczesnej kultury jest istnienie subkultur młodzieżowych. Choć termin subkultura w języku potocznym odbierany jest pejoratywnie, okazuje się, że zjawisko to nie może być postrzegane jedynie negatywnie. Wręcz przeciwnie, wymogi podejścia naukowego sprawiają, że należy analizować subkultury w sposób jak najbardziej obiektywny i niewartościujący. Jest to zadanie ważne i warte trudu. Takiego też zadania podjęli się autorzy książki wydanej w 2001 r. pod redakcją Mariana Filipiaka, zatytułowanej *Subkultury młodzieżowe wczoraj i dziś*.

Choć ruch kontrkulturowy pojawił się na dobre w latach 60. ubiegłego wieku, początkowo w Stanach Zjednoczonych i Europie i nie wytworzył sformalizowanej i jednolitej struktury, a mieściły się w nim różne formy buntu, różne style życia i poziomy organizacji, możemy mówić o pewnych cechach wspólnych charakterystycznych dla wszystkich grup zaliczanych do subkultur. Ich opis i charakterystykę, a także głęboką analizę źródeł ruchów kontrkulturowych znajdziemy w recenzowanej pracy.

Książka składa się z trzech, poprzedzonych wstępem i wprowadzeniem (s. 5–13) części. We wprowadzeniu M. Filipiak przedstawia dwa podejścia umożliwiające interpretacje genezy subkultur młodzieżowych. Pierwsze z nich – konfliktowe – wyjaśnia subkultury w kategoriach konfliktu międzypokoleniowego lub klasowego, drugie zaś – strukturalne – traktuje subkultury jako następstwo kryzysu organizacji społecznych i kulturowych i wynikającej z tego dysfunkcjonalności norm i wartości kulturowych.

Część pierwszą – *Subkultury młodzieżowe – rys historyczny* (s. 17–111) rozpoczyna rozdział wyjaśniający pojęcia kluczowe dla całości pracy: subkultura, kontrkultura, antykultura, kultura alternatywna, kontestacja, alternatywność i młodzież. Kolejne rozdziały części I przedstawiają historię subkultur młodzieżowych w Stanach Zjednoczonych, w Europie i w Polsce, z uwzględnieniem specyficznych warunków społecznych, kulturowych, ekonomicznych i politycznych, będących podłożem ich powstania, a także opis najbardziej charakterystycznych grup subkulturowych tych trzech obszarów. Analizę subkultur młodzieżowych w Polsce, ze względu na specyficznie polskie realia społeczne i polityczne, podzielono na dwa okresy: 1950–1980 i 1980–1990. Część pierwsza jest zakończona ogólną charakterystyką subkultur, próbą syntezy tego zjawiska za pomocą czterech kryteriów: założeń ideologicznych, obyczajowości, image'u i aktywności twórczej. Znajdziemy tu również próbę oceny dziedzictwa kontrkultury.

Kontrkultury miały na celu zmianę dotychczasowego ładu społecznego i kulturowego, pozbycie się rutyny i przymusu. Do niewątpliwego dziedzictwa ruchu zaliczyć można zakwestionowanie „oczywistości” ról wyznaczonych przez płęć, i to zarówno w kontaktach seksualnych, jak i organizacji życia rodzinnego, porzucenie „jarzma” oficjalnych religii (Kościołów), praktykowanie nowych metod rozwoju duchowego, poszukiwanie nowych dróg samorealizacji i poszerzania świadomości, a także fakt, że dzięki istnieniu ruchów kontrkultury staliśmy się bardziej tolerancyjni dla „inności”. Istnienie ruchu ekologicznego, ruchu wyzwolenia kobiet czy ruchu alternatywnej medycyny i dietyki jest również efektem kontestacji. Oczywiście subkultury mają także swój negatywny wymiar, przejawiający się m.in. w agresji. Interesującym aspektem poruszonym w części I jest także analiza źródeł zachowań agresywnych (w tym przypadku szalikowców).

W społeczeństwie, w którym brak jest wyraźnie zrytualizowanych form zaznaczania progu dojrzałości mężczyzn, agresja może być jedynym środkiem określenia własnej tożsamości. Co cenne, w próbie oceny subkultur M. Filipiak opisuje ich zwolenników i członków (w większości młodzież) jako jednostki kreatywne (*homo creator*), które wzbogacają istniejące dotąd instytucje i wartości kulturowe, a nie wyłącznie, jak to się często czyni, jako młodzież „marginesu”. „Z dziedzictwa kontrkultury nie można wszystkiego odrzucać ani wszystkiego akceptować – pisze M. Filipiak – postawa wszystko, albo nic, oparta na prymitywnej dychotomicznej klasyfikacji subkultur, jest nie do przyjęcia” (s. 129).

Część druga książki – *Subkultury dziś* (s. 135–205) – stanowi opisy i analizy wybranych, najbardziej interesujących subkultur. Ich charakterystyka (zawarta w cz. I i II), jak zaznaczono, nie stanowi oddzielnych monografii, a szkice do monografii młodzieżowych stylów subkulturowych. Tak więc znajdziemy tu opis techno jako specyficznego zjawiska subkulturowego, nienegującego zastanego porządku ani wartości społecznych. W części tej znajdziemy też artykuł Urszuli Kusio *Sataniści – niebezpieczni czy nieszczęśliwi?*, w którym autorka, opisując to jedno z najbardziej intrygujących zjawisk współczesnej kultury, stara się także odpowiedzieć na pytanie o przyczyny popularności satanizmu, szczególnie w Polsce, kraju tak katolickim (s. 157–165). W części II znajdziemy też charakterystykę takich subkultur, jak: Dinks (Ewa Krawczak), Grafficiarze i Dresiarze (Mariusz Gwozda) oraz Zippisi, Straight Edge i Squattersi (Anna Biała-Walęciuk) i Skateboarding (Marian Filipiak).

Część trzecia książki – *Młodzież we współczesnym społeczeństwie* (s. 207–300) – to opracowanie takich zagadnień, jak: obraz młodzieży w świetle badań socjologicznych, subkultury w opinii nauczycieli, a także muzyka młodzieżowa jako istotny element kultury młodzieżowej (rock and roll i disco polo). Znalazł się tu także opis najbardziej charakterystycznych cech polskiej młodzieży lat 90. XX w., a samą młodzież przedstawiono tu jako „pełzającą kontrkulturę”, która nie kontestuje już norm moralnych czy wzorów zachowań, lecz je po prostu ignoruje. „I to jest właśnie kontestacja młodych Polaków”, jak pisze M. Filipiak (s. 257). Kontynuacją tej myśli są badania opinii publicznej o młodzieży końca dekady 1990–2000, umożliwiające autorowi tej analizy (M. Gwozdzie) konkluzję, że nie grozi nam bunt pokoleniowy porównywalny z opisywanymi we wcześniejszych partiach pracy.

Reasumując, należy stwierdzić, iż M. Filipiakowi i innym autorom pracy *Subkultury młodzieżowe wczoraj i dziś* udało się przekonująco wskazać na fakt, że subkultury są zjawiskiem uniwersalnym, choć mogą być spontaniczne bądź zorganizowane, zmierzają do przekształcenia rzeczywistości społecznej i kulturowej, a ich alternatywność nie jest znakiem kryzysu współczesnej kultury.

Książka ta posiada pewne słabsze strony, np. nie ma zapowiadanej we wstępie noty o autorach, a także charakterystyki innych istniejących subkultur, choć niemożliwe było przedstawienie wszystkich. Jednakże jest ona pierwszą tego typu pracą, znakomitym kompendium wiedzy związanej z subkulturami. Lektura pracy M. Filipiaka bez wątpienia zaciekawi zarówno teoretyków subkultur młodzieżowych, jak i wychowawców, a także samą młodzież, uczestniczącą niejednokrotnie w „subkulturowej” działalności własnej bądź swoich rówieśników.

Książka ta wypełnia dotkliwą lukę istniejącą w polskiej literaturze dotyczącej zjawisk współczesnej kultury. Może stanowić cenne źródło informacji na temat genezy istnienia ruchów kontrkulturowych, ich cech charakterystycznych, a także próby ewaluacji subkultur, z zastrzeżeniem jednak, że nie jest to ocena „jedynie słuszna”, bo w takim kontekście zwykle słyszymy o subkulturach jako „dewiacji” czy „patologii”.

Zaletą tej pracy jest także przedstawienie specyficznie polskich warunków tworzenia się subkultur. Całość, mimo że jest wynikiem współpracy wielu autorów, czyta się dobrze, z zaciekawieniem oczekując kolejnych stron.

Ewa Głazewska

***W stronę socjologii zdrowia*, pod red. W. Piątkowskiego, A. Titkow, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002, ss. 316.**

Książka pod redakcją Włodzimierza Piątkowskiego i Anny Titkow, wydana nakładem Wydawnictwa UMCS, prezentuje dokonującą się w obrębie socjologii medycyny ewolucję zmierzającą – jak głosi tytuł – *W stronę socjologii zdrowia*.¹ Tom otwiera tekst autorstwa W. Piątkowskiego (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Akademia Medyczna w Lublinie) o charakterze niejako programowym. Autor wskazuje początki przemian w obszarze zainteresowania socjologów medycyny ukierunkowanych na problematykę zdrowia obecne w podręcznikach klasyków socjologii medycyny (A. C. Twaddle i R. M. Hessler, S. Nettleton, W. C. Cockerham), by następnie pokazać kształtowanie się nowej kategorii badawczej na tle ogólniejszej ewolucji, przebiegającej – według terminologii Roberta Strausa – od *sociology in medicine* do *sociology of medicine*, potem zaś w kontekście przekształceń dokonujących się w obszarze zainteresowania szeroko rozumianych nauk o zdrowiu. Autor dużo miejsca poświęca medycynie i naukom klinicznym, akceptującym w coraz większym stopniu holistyczne koncepcje człowieka i orientującym się konsekwentnie na zagadnienia promocji zdrowia i krzewienia prozdrowotnego stylu życia oraz psychologii, w obrębie której wyłania się intensywnie rozwijająca się i mocno reprezentowana również na gruncie polskim komplementarna wobec socjologii zdrowia subdyscyplina – psychologia zdrowia. Kluczowe znaczenie w omawianym rozdziale mają części określające przedmiot badań socjologii zdrowia, która „stawia zdrowie, jego ochronę i promocję w centrum swych zainteresowań teoretycznych, badawczych i praktycznych” oraz wskazujące propozycje kierunków badawczych w obrębie wyłaniającej się dyscypliny, do których autor zalicza badanie postaw wobec zdrowia, będące koniecznym elementem poprzedzającym działania nad upowszechnianiem prozdrowotnego stylu życia i zachowań prozdrowotnych, „diagnoza, interpretacja i skuteczne przeciwdziałanie zachowaniom antyzdrowotnym” w polskim społeczeństwie, a także badanie związków pomiędzy nierównościami społecznymi a zdrowiem.

¹ Pomysł napisania książki powstał podczas obrad sesji tematycznej poświęconej socjologii medycyny, która odbyła się w ramach XI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego w dniu 22 września 2000 roku w Rzeszowie pod hasłem „Komu potrzebna jest socjologia medycyny?”. Sesji przewodniczyli: A. Titkow i W. Piątkowski.